

The page features a decorative border of stylized blue leaves and red berries. The leaves are light blue with dark blue outlines, and the berries are red with white highlights. They are arranged in a wreath-like pattern around the central text.

Gazetka Szkolna

*Opiekun – Małgorzata Jagodzińska,
Strona graficzna – Agnieszka Koleszuk*

Grudzień 2024



**NIECH WIGILIA I ŚWIĘTA
BOŻEGO NARODZENIA
UPŁYNĄ SPOKOJNIE I RADOŚNIE,
ABY MARZENIA
ZMIENIŁY SIĘ W RZECZYWISTOŚĆ,
A SUKCESY
PRZEROSŁY OCZEKIWANIA.**

*Najserdeczniejsze życzenia składa
cały zespół redakcyjny Gazetki szkolnej*



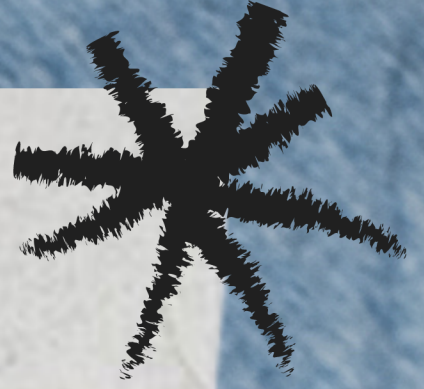
SPOTKANIE Z PISARKĄ MARTĄ GUZOWSKĄ

We wtorek, 29 października w naszej szkole odbyło się zorganizowane przez panią bibliotekarkę spotkanie z autorką książek dla dorosłych i dzieci, panią Martą Guzowską. W tej ciekawej i nietypowej lekcji uczestniczyli uczniowie klas czwartych, natomiast redaktorki szkolnej gazetki, Lena Grabowska i Zuzia Brzezińska przeprowadziły z pisarką wywiad.



1.Skąd wzięło się u Pani zamiłowanie do książek?

Trudno powiedzieć, bo książki kocham, odkąd pamiętam. Może stąd, że byłam bardzo nieśmiałym dzieckiem, które źle czuło się w grupie, za to doskonale w otoczeniu fikcyjnych bohaterów.



2.W jakim wieku zaczęła interesować się Pani książkami?

Zaraz po tym, jak nauczyłam się sama czytać. A może wcześniej...? Rodzice dużo czytali mi na głos i legenda rodzinna głosi, że znałam książki na pamięć, a kiedy się pomylili, poprawiałam ich.

3.Z jakiej swojej książki jest Pani najbardziej zadowolona?

Za najbardziej udaną uważam moją książkę dla dzieci „Archeologia. Mumie, złoto i stare skorupy”. Archeologia to moja wielka pasja, a pisanie – druga. W tej książce udało mi się połączyć je w jedno. Poza tym książka ma przepiękne ilustracje autorstwa Joasi Czaplewskiej, sama lubię ją często przeglądać.

4.Czy książki, które Pani pisze, są oparte na faktach autentycznych?

Nie. Natomiast zmyślane przeze mnie historie dzieją się w prawdziwych miejscach. Dbam o to, żeby te miejsca w książce wyglądały naprawdę tak, jak w rzeczywistości, a jeśli muszę dokonać jakichś zmian, bo jest to potrzebne dla akcji, piszę o tym w posłowiu. Dotyczy to zarówno książek dla dzieci, jak i dla dorosłych, bo przecież dorośli też mogą się czegoś nauczyć, prawda?

5.Czemu pisze Pani akurat kryminały?

Dlatego, że sama bardzo lubię je czytać, a najważniejsza zasada pisania głosi: „pisz to, co sam/a lubisz czytać”. W ten sposób praca sprawia najwięcej przyjemności.

6. Skąd bierze Pani pomysły na książki?

Trudno mi odpowiedzieć na to pytanie, pomysły same do mnie przychodzą. Czasami wierzę, że istnieje alternatywny wszechświat z pomysłami i kiedy robi się w nim dziura, pomysły przychodzą do głów pisarzom.

7. Czy może nam Pani coś opowiedzieć o pracy archeologa?

Praca archeologa bardzo przypomina pracę detektywa. Podobnie jak detektyw archeolog zbiera wszystkie ślady, stara się niczego nie przegapić, ani nie zatrzeć i na tej podstawie próbuje odtworzyć, co właściwie się wydarzyło. Tylko detektyw zazwyczaj bada wydarzenia, które miały miejsce kilka godzin, albo kilka dni wcześniej, a archeolog próbuje się dowiedzieć, co wydarzyło się przed setkami, albo nawet tysiącami lat.

8. Czy może nam Pani zdradzić, o czym będzie kolejna książka?

Moja kolejna książka dla dzieci, która ukaże się wiosną 2025 będzie o... ludzkich szkieletach. Podobnie jak „Archeologia” nie będzie to powieść, tylko książka popularnonaukowa. Napisałam ją razem z moim bliskim przyjacielem, prof. Wiesławem Więckowskim z Uniwersytetu Warszawskiego, badaczem szkieletów. Oboje świetnie się bawiliśmy podczas pisania, mamy więc nadzieję, że Wy będziecie się dobrze bawić przy czytaniu.

Dziękujemy pani Monice Michowicz,
przewodniczącej Rady Rodziców
za pomoc przy organizacji spotkania.





“PIĘKNA NASZA POLSKA CAŁA...”



Czy wiecie, że w Polsce znajduje się aż 28 pasm górskich?

Każde z nich ma coś niesamowitego do zaoferowania: przepiękne widoki, bogaty świat roślin i zwierząt, możliwość uprawiania różnych sportów, ciekawe szlaki turystyczne.

Z całą pewnością są to miejsca niesamowite i warte odwiedzenia.

Ja opowiem Wam o tym, co mnie w polskich górach urzekło najbardziej.

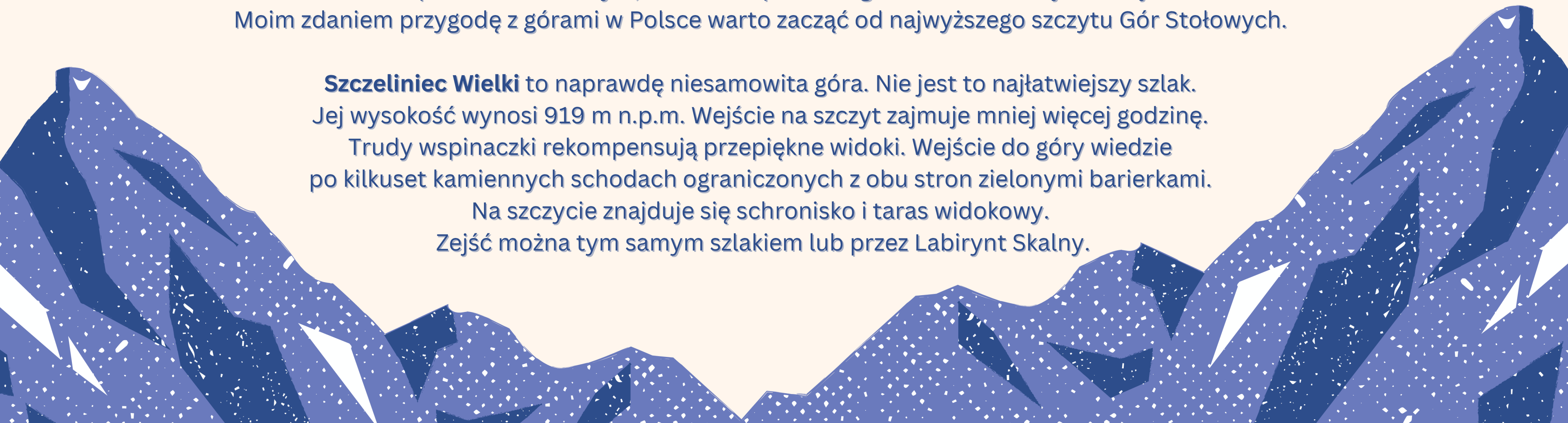
Moim zdaniem przygodę z górami w Polsce warto zacząć od najwyższego szczytu Gór Stołowych.

Szczeliniec Wielki to naprawdę niesamowita góra. Nie jest to najłatwiejszy szlak. Jej wysokość wynosi 919 m n.p.m. Wejście na szczyt zajmuje mniej więcej godzinę.

Trudy wspinaczki rekompensują przepiękne widoki. Wejście do góry wiedzie po kilkuset kamiennych schodach ograniczonych z obu stron zielonymi barierkami.

Na szczycie znajduje się schronisko i taras widokowy.

Ześć można tym samym szlakiem lub przez Labirynt Skalny.





Kłodzka Góra liczy sobie 757 m n.p.m. i jest drugim co do wysokości szczytem Gór Bardzkich-niewielkiego pasma w Kotlinie Kłodzkiej. Maszeruje się głównie lasem. Na końcu wzniesienia jest wieża widokowa, z której można podziwiać panoramę na Masyw Śnieżnika.

Śnieżnik ma 1425 m n.p.m. i należy do Korony Gór Polski. Nazwa wzięła się stąd, że na szczycie wzniesienia przez wiele miesięcy w roku rzeczywiście leży śnieg. Masyw Śnieżnika znajduje się na terenie Śnieżnickiego Parku Krajobrazowego ze względu na rezerwat przyrody chroniące gatunki roślin nieobecne w innych miejscach Polski.

***MOIM ZDANIEM KAŻDĄ Z OPISANYCH PRZEZE MNIE GÓR
WARTO ZDOBYĆ,
SĄ ONE BARDZO CIEKAWE I ZACHWYCAJĄCE.
SOFIJA SAMUSENKA***



A TO CIEKAWIE...

GRA BMX 2 NA TELEFON

Jest to gra, w której jeździ się rowerem i robi tricke na różnych mapach. Gracz dostaje punkty za tricke i za zrobione misje. Tricki z każdej mapy się sumują i można dostać puchar oraz dodatkowe punkty, jeśli zrobiło się misję. Gra nazywa się BMX, ale poza rowerem można też jeździć hulajnogą, motorowerem, elektryczną hulajnogą, lub osobliwymi modelami rowerów (ja np. posiadam rower klauna i cały ze złota).

Gracz za każdą misję dostaje specjalne punkty, które wymieniają się na skrzynki po uzbieraniu ich odpowiedniej liczby. Są trzy rodzaje skrzynek: zwykła (w której trafiasz tylko części do roweru), special (w których trafia się jednoślady), crazy (nie wiem, co w niej jest, bo jest dostępna dopiero na 50 lvl, a ja mam 33 lvl). Gra pozwala także podstawowemu BMXowi zmieniać ramę, koła, siodełko i kierownicę. Na początku dostępna jest tylko jedna mapa. Kolejne pojawiają się przy zdobywaniu następnych leveli. Czasami zamiast skrzynki w nagrodę jest nowa mapa.

Jeśli jesteście skaterami, lub lubicie bawić się tech deckami, ta gra jest właśnie dla was.

Janek Kocięcki



W październiku w Warszawie odbyło się niecodzienne wydarzenie-prawdziwa gratka dla fanów mitologii greckiej i rzymskiej. Uniwersytet Warszawski z okazji 100 rocznicy wydania “Mitologii” Jana Parandowskiego zorganizował Ogólnopolski Festiwal Mitologiczny. Gościem honorowym wydarzenia była Joanna Szczepkowska-wnuczka autora ‘Mitologii”. Festiwal trwał dwa dni, a w jego trakcie odbywały się różne zajęcia dla dzieci i młodzieży oraz gra terenowa z Minotaurem.

FESTIWAL MITOLOGII

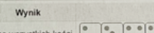
Ja uczestniczyłem w warsztatach na temat starożytnych gier. Prowadzący zademonstrował nam trzy gry przygotowane na wzór tych dawnych. Były tam np. backgammon (popularna gra w Turcji), senet (gra starożytnych Egipcjan), ciupa (gra popularna w Grecji). Pan opowiadał szczegółowo o wszystkich grach. A na koniec dobrał nas w pary i proponował, żebyśmy spróbowali zagrać w jedną z gier, które nie były pokazywane. Była to gra w kości. Poniżej zamieszczam zasady i zachęcam do zagrania.

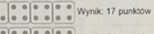
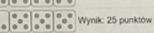
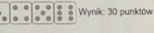
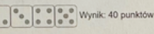
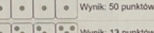
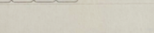
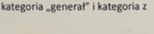
JANEK KOCIEŃCKI

KOŚCI - ZASADY

W każdej kolejce gracz ma do dyspozycji 3 rzuty kostkami. Pierwszy rzut odbywa się zawsze wszystkimi 5 kostkami. Przy następnych dwóch nieobowiązkowych rzutach gracz może wybrać ze wszystkich kostki zatrzymane, a pozostałymi wykonuje rzut. Celem rzutów w kolejce jest uzyskanie odpowiedniej kombinacji. Po wykonaniu rzutów układ oczek uzyskany na kostkach **musi** zostać zapisany przez gracza w tabeli punktacji do jednej z kategorii. Za wybraną kategorię otrzymuje się odpowiednią liczbę punktów. Raz wybrana kategoria nie może zostać użyta ponownie.

Wyboru każdej z wolnych kategorii można dokonać niezależnie od posiadanego układu, przy czym jeśli nie spełnia on określonych wymagań, to otrzymuje się 0 pkt. (taki wybór za 0 pkt. jest czasami konieczny, kiedy układ nie pasuje do żadnej z wolnych kategorii).

Kategoria	Wynik	Przykład
Jedynki	Suma wyrzuconych jedynek	 Wynik: 3 punkty
Dwójki	Suma wyrzuconych dwójek	 Wynik: 6 punktów
Trójki	Suma wyrzuconych trójek	 Wynik: 12 punktów
Czwórki	Suma wyrzuconych czwórek	 Wynik: 8 punktów
Piątki	Suma wyrzuconych piątek	 Wynik: 5 punktów
Szóstki	Suma wyrzuconych szóstek	 Wynik: 18 punktów

Kategoria	Warunek do zdobycia punktów	Wynik	Przykład
3 jednakowe	Trzy jednakowe kości	Suma wszystkich kości	 Wynik: 17 punktów
4 jednakowe	Cztery jednakowe kości	Suma wszystkich kości	 Wynik: 24 punktów
Full	Trójka i para	25	 Wynik: 25 punktów
Mały strit	Cztery kości z oczkami po kolei (1-2-3-4, 2-3-4-5 lub 3-4-5-6)	30	 Wynik: 30 punktów
Duży strit	Pięć kości z oczkami po kolei (1-2-3-4-5 lub 2-3-4-5-6)	40	 Wynik: 40 punktów
General (Yahtzee)	Pięć jednakowych kości	50	 Wynik: 50 punktów
Szansa	-	Suma wszystkich kości	 Wynik: 13 punktów

General

Drugi, trzeci i każdy kolejny wyrzucony general może zostać użyty jako joker, jeśli kategoria „general” i kategoria z górnej części tabeli odpowiadająca danemu generalowi są już wykorzystane.

Poza możliwością użycia jako dzokerów za kolejnych wyrzuconych generalów otrzymuje się 100 pkt. premii, ale pod warunkiem że pierwszy został zapisany do kategorii „general”.

Koniec gry następuje z chwilą użycia ostatniej kategorii w tabelce. Wygrywa gracz z największą liczbą punktów.

WYWIAD NUMERU



**Z PANIĄ
AGNIESZKĄ
KOLESZUK**

ROZMAWIAJĄ
ASIA I PATRYCJA

-Dzień dobry jesteśmy z gazetki szkolnej i chcielibyśmy przeprowadzić z Panią wywiad.

-Dzień dobry. O co chcielibyście zapytać?

-Jakie metody nauczania są Pani zdaniem najbardziej skuteczne?

-Za najbardziej skuteczne uważam metody aktywizujące, ponieważ rozwijają logiczne myślenie i kreatywność, uczą dyskusowania, właściwego zachowania się w trudnej sytuacji, zwiększają motywację do nauki i integrują klasę.

- Co sprawia, że czuje się Pani zmotywowana do pracy z uczniami?

-Największą motywacją do pracy jest dla mnie to, że mogę realizować swoją pasję (od przedszkolaka chciałam uczyć dzieci w szkole), odkrywanie nowych talentów, zadowolenie z postępów uczniów, ale również miłe słowa dzieci, rodziców i nauczycieli oraz nagroda dyrektora lub burmistrza.

- Jaka jest pani ulubiona książka z dzieciństwa?

- Gdy byłam dzieckiem, bardzo lubiłam czytać książki przygodowe. Moją ulubioną była książka "Dzieci z Bullerbyn" autorstwa szwedzkiej pisarki Astrid Lindgren, która opowiada o zabawnych przygodach szóstki przyjaciół z jednej wioski.

- Jak buduje Pani pozytywne relacje z uczniami?

-Moja recepta na sukces to: troska o uczniów i wsparcie, szczerza rozmowa, uśmiech, wspólne spędzanie czasu podczas uroczystości i oczywiście wycieczek.

- Co lubi Pani robić w wolnym czasie?

- Mam wiele zainteresowań, ale notoryczny brak czasu. Kiedy jednak mam wolne lubię chodzić po górach, jeździć na rowerze, czytać książki obyczajowe, wyszywać, rysować i gotować.

- Co sądzi pani o zmianie dotyczącej braku prac domowych?

- Moim zdaniem prace domowe powinny być zadawane tylko w mniejszych ilościach, ponieważ dzięki nim dzieci uczą się systematyczności, obowiązkowości i utrwalają materiał z lekcji.

- Dziękujemy za wywiad i życzymy Pani miłego dnia.

- Ja również dziękuję.

- Jakie działania podejmuje Pani w przypadku, gdy uczeń nie radzi sobie z wiadomościami i umiejętnościami, które powinien przyswoić?

- Udziałem swoje notatki, tłumaczę na przerwie lub na konsultacjach, pokazuję właściwe rozwiązania. Prowadzę zajęcia rewalidacyjne, podczas których powtarzamy niezrozumiały materiał z lekcji.

- Według Pani idealny uczeń to...

- Według mnie idealny uczeń przestrzega zasad. Jest kulturalny, pracowity, aktywny, uczciwy, koleżeński, pomocny, zadbany, sympatyczny i uśmiechnięty.

DZIELIMY SIĘ WRAŻENIAMI....

Uczniowie naszej szkoły uczestniczyli w warsztatach “Niewidomy-nie widzę problemu”. Niektórzy z nich zechcieli podzielić się swoimi wrażeniami z czytelnikami szkolnej gazetki.

CARMEN

Podczas spotkania dowiedziałam się między innymi tego, że żółty kolor to ostatnia barwa, którą widzi osoba tracąca wzrok i dlatego oznacza się nią na przykład punkty orientacyjne na przejściach dla pieszych lub schodach.

PIOTREK W.

-Zupełnie inaczej wyobrażałem sobie spotkanie z osobą niewidomą. Byłem przekonany, że będzie bardzo nudne, lecz się myliłem. Co zapamiętałem z warsztatów? Musimy dbać o swoje zdrowie i bezpieczeństwo. Pan Sebastian stracił wzrok na skutek wypadku komunikacyjnego.

ŁUCJA

Podczas spotkania z niewidomym byłem bardzo zaskoczona tym, jak niesamowicie wyczulony jest jego słuch. Ktoś się na sali odrobinę przesunął, ktoś inny szturchnął kolegę, a pan już o tym wiedział. To dlatego, że gdy człowiek traci wzrok, jego słuch się wyostrza, ponieważ jest większa potrzeba z wrażeń akustycznych.

PATRYCJA

Byłam zdziwiona tym, że pan Sebastian jako osoba niewidoma nie nosi okularów. Cieszy mnie to, że podkreślał podczas spotkania, jak ważne jest, abyśmy nie zachowywali się brawurowo i podczas zabaw czy uprawiania sportu pamiętali o bezpieczeństwie. Zaskoczył mnie też spokój, jaki zachowywał pies przewodnik, mimo że narażony był na stres z powodu dużej liczby ludzi na sali.

LENA

Zaskoczył mnie optymizm i pogoda ducha pana Sebastiana. Jestem przekonana, że wiele osób na jego miejscu załamałoby się i zamknęło w czterech ścianach domu. Jego postawa pokazała nam, że niezależnie od tego, co w naszym życiu wydarzy, należy dążyć do celu i nie poddawać się.

ADRIAN

Zupełnie inaczej wyobrażałem sobie osobę niewidomą. Pan Sebastian był bardzo sympatyczny i świetnie sobie radził w codziennym funkcjonowaniu. Żyje bardzo aktywnie i uważam, że wiele zdrowych osób mogłoby się od niego uczyć.

INEZ

Zwróciłam uwagę na to, że niewidomy miał bardzo wyostrzony zmysł węchu- wyczuł kawę, która stała dość daleko od niego. Spodziewałam się też, że będzie smutny i przygnębiony, tymczasem był pogodny i bardzo gadatliwy, czasami nie nadążałam za tokiem jego mówienia.

WOJTEK

Gdyby nie biała laska i pies przewodnik, nigdy nie rozpoznałbym, że pan Sebastian jest osobą niewidomą, tak świetnie sobie radził z wykonywaniem codziennych czynności

EMIR

Myślę, że była to świetna lekcja dla nas wszystkich. Po spotkaniu z panem Sebastianem zapamiętałem, aby szanować swoje zdrowie. Zawsze mamy wybór-możemy aktywnie wypoczywać lub tracić czas na gry komputerowe, które z pewnością psują wzrok.



KSIĄŻKI, KTÓRE WARTO PRZECZYTAĆ



CARMEN GWIAZDA

1

Powieść Kelsey Hartwell pt.: "Jedenaście papierowych serc" to moim zdaniem pozycja idealna dla fanów literatury młodzieżowej. Główną bohaterką jest nastolatka, która straciła pamięć podczas wypadku samochodowego. Otrzymuje ona papierowe serca od tajemniczego wielbiciela. Zawierają one wskazówki mające pomóc dziewczynie przypomnieć sobie to, co wydarzyło się przed jej pobytem w szpitalu. Czy jej się to uda, przekonacie się, jeśli sięgniecie po tę wyjątkową lekturę. Polecam, ponieważ czyta się z zapartym tchem.

JOANNA DAKOWICZ

2

Polecam serię książek "Spirit animals", ponieważ jest bardzo interesująca, a równocześnie może nas wiele nauczyć. Z pewnością powinni po nią sięgnąć miłośnicy powieści fantasy. Fabuła opowiada między innymi o tym, jak silne mogą być więzy pomiędzy człowiekiem i zwierzęciem, ale pokazuje nam również, w jaki sposób dzieci mogą zmienić świat. Porusza wiele ważnych i równocześnie trudnych tematów, takich jak wojna czy utrata bliskiej osoby. Powieści z tej serii są świetnym przykładem tego, w jaki sposób dobro potrafi przezwyciężyć zło. Zdecydowanie jest to obowiązkowa pozycja na liście książek do przeczytania.



KSIĄŻKI, KTÓRE WARTO PRZECZYTAĆ



JULIA KISIELEWSKA

3

"Wojownicy. Ucieczka w dzicz" Erin Hunter to fascynująca książka, którą powinniście przeczytać. Opowiada ona o kocie, który uciekł od swoich właścicieli, aby przeżyć niesamowite przygody pełne miłości, nienawiści, działań opartych na przyjacielskich relacjach, współpracy oraz empatii. Jest to powieść z pogranicza literatury przygodowej oraz fantastyki. Mnie osobiście bardzo zainteresowała. Czyta się ją bardzo szybko, ponieważ akcja jest dynamiczna i trzymająca w napięciu. Nie mogę się już doczekać, aby przeczytać kolejne książki z tej serii.

JANEK RYCHLIŃSKI

4

W piątej klasie na lekcjach języka polskiego omawialiśmy powieść węgierskiego pisarza Ferenc Molnára pt.: "Chłopcy z Placu Broni". Jest to książka, którą warto przeczytać, ponieważ główny bohater-Ernest Nemeczek udowodnił, że nie warto się poddawać, nawet jeżeli się jest najstańszym w drużynie. Grupa chłopców z Placu Broni pod przywództwem Jonasza Boki pokonała przeciwników-Czerwone Koszule. Dużą była w tym zasługa Nemeczka, który pomimo choroby wziął udział w walce i pokonał Feriego Acza. Powieść ma smutne zakończenie, ponieważ kończy się śmiercią głównego bohatera. Jeżeli chcecie dowiedzieć się, jak wyglądało życie węgierskich dzieci dwieście lat temu, musicie przeczytać tę książkę.



KSIĄŻKI, KTÓRE WARTO PRZECZYTAĆ



LENA GRABOWSKA

3

Polecam do przeczytania powieść Ewy Nowak pt.: "Pajaczek na rowerze". Akcja książki rozgrywa się w czasach nam współczesnych, w Warszawie. Głównymi bohaterami są Ola i Łukasz. Gdy spotykają się po raz pierwszy, nikt nie przypuszcza, że pomiędzy tymi tak różnymi postaciami, narodzi się kiedyś miłość. Powieść porusza bardzo ważne tematy, takie jak: rozstanie rodziców, codzienne problemy nastolatków, trudne relacje pomiędzy rodzeństwem, poczucie nierozumienia przez otaczający świat. Akcja książki jest żywa i dynamiczna, nie ma tutaj nudnych opisów, dlatego na pewno nie znudzicie się podczas jej czytania.

DARIA FENIKOWSKA

4

Jestem wielką fanką twórczości Agaty Christie, dlatego gdybym miała polecić jakąś książkę do przeczytania, na pewno byłaby to jedna spośród jej powieści kryminalnych. Ostatnio skończyłam czytanie "Dwunastu prac Herkulesa". Pomimo tego, że liczy ona trzysta stron, czyta się ją bardzo szybko. Książka składa się z dwunastu opowiadań. Każde z nich opowiada o rozwikłaniu jakiejś zagadki detektywistycznej. Tytuły opowiadań są zaczerpnięte z mitologii i nawiązują do zadań, które musiał wykonać Herkules, na przykład: wyczyszczenie stajni Augiasza czy zabicie hydry lernejskiej. Bardzo lubię taką literaturę, ponieważ trzyma w napięciu, a czytaniu zawsze towarzyszy dreszczyk emocji.